

Szkodliwe prowizorium

#Strategia i polityka 7 lutego 2011

Brak budżetu Pentagonu na 2011 oznacza finansowanie sił zbrojnych zgodnie z ubiegłorocznymi zasadami. Powoduje to poważne perturbacje, szczególnie w planach zakupów i remontów.

Prowizorium nie zezwala na rozpoczęcie prac nad głęboką modernizacją samochodów r

Rok budżetowy rozpoczyna się w USA 1 października i trwa do 30 września. W ciągu ostatnich lat parlamentarzyści wielokrotnie opóźniali przyjęcie budżetu Pentagonu. Powodowało to poważne problemy poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, jednak były one łagodzone otrzymywaniem dodatkowych sum na prowadzenie działań wojennych oraz tym, że prowizoria obowiązywały w okresach dynamicznego wzrostu wydatków wojskowych - ograniczenie dopływu środków było przejściowe.

Obecna sytuacja jest inna. Wiadomo, że normalny budżet może zostać przyjęty nie wcześniej niż na początku marca. Rozpatrywana jest nawet możliwość działania przez cały rok przy pomocy prowizorium.

Stanowi ono, że wojsko funkcjonuje na podstawie budżetu ubiegłorocznego. Oznacza to brak wzrostu wydatków, niezbędnych chociażby ze względu na inflację i gwarantowany wzrost płac. Dlatego Pentagon zakładał zwiększenie zasadniczego budżetu o 23 mld USD. Kongres USA zamierza ograniczyć tę sumę, jednak nie więcej niż o połowę. Całoroczne prowizorium doprowadzi więc do realnego zmniejszenia wydatków wojskowych.

Co więcej, bez nowego budżetu nie można rozpoczynać nowych programów wojskowych. Dotyczy to zarówno modernizacji, podpisywania umów na nowe systemy uzbrojenia, ale także na te, które zanotowały np. roczną przerwę w dostawach. W praktyce prowizorium przekłada się również na wstrzymanie naboru do pracy. Przy bardzo napiętym, oszczędnościowym projekcie budżetu załamanie to szczegółowy plan wydatków i doprowadzi do perturbacji nie tylko w wojsku, ale i wśród dostawców.

Prowizorium zmniejsza wydatki US Navy - w stosunku do projektu rządowego - o 4,6 mld USD, z czego 30% to skutki inflacji. Jeżeli kongres nie przyjmie normalnego budżetu, przełoży się to m.in. na rezygnację z remontu 29 jednostek pływających.

W przypadku wojsk lotniczych strata będzie podobna. Dla dowództwa USAF większym problemem jest jednak brak możliwości inicjowania nowych programów. Prowizorium nie pozwoli bowiem m.in. na rozpoczęcie procedury zakupu nowych tankowców powietrznych i modernizacji stacji radiolokacyjnych myśliwców F-15, co może

doprowadzić do konieczności wycofania ze służby części najstarszych maszyn tego typu. Zmniejszy się o połowę - do 24 egz. - liczba kupowanych bezzałogowców MQ-9 Reaper, przeznaczonych dla wojsk w Afganistanie.

Największym przegranym byłby jednak wojska lądowe. Do US Army miało trafić 13 z 23 mld USD planowanych przez Pentagon dodatkowych środków na 2011. Odbije się to przede wszystkim na zmniejszeniu kwot na remonty. Nie będzie jednak możliwym planowany zakup 4 śmigłowców CH-47, nie zostanie również zwiększone tempo modernizacji uderzeniowych AH-64 Apache. Prowizorium nie pozwoli także na kontynuowanie programu pozyskania nowego bwp (Ground Combat Vehicle).



Prowizorium nie zezwala na rozpoczęcie prac nad głęboką modernizacją samochodów rodziny Humvee, co miało być realizowane przez dwie bazy remontowe wojsk lądowych. US Army może dysponować kwotą ok. 1 mld USD, ale wyłącznie na zakup nowych pojazdów tego typu, czym wojsko nie jest już zainteresowane / Zdjęcie: US Army

Rok budżetowy rozpoczyna się w USA 1 października i trwa do 30 września. W ciągu ostatnich lat parlamentarzyści wielokrotnie opóźniali przyjęcie budżetu Pentagonu. Powodowało to poważne problemy poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, jednak były one łagodzone otrzymywaniem dodatkowych sum na prowadzenie działań wojennych oraz tym, że prowizoria obowiązywały w okresach dynamicznego wzrostu wydatków wojskowych - ograniczenie dopływu środków było przejściowe.

Obecna sytuacja jest inna. Wiadomo, że normalny budżet może zostać przyjęty nie wcześniej niż na początku marca. Rozpatrywana jest nawet możliwość działania przez cały rok przy pomocy prowizorium.

Stanowi ono, że wojsko funkcjonuje na podstawie budżetu ubiegłorocznego. Oznacza to brak wzrostu wydatków, niezbędnych chociażby ze względu na inflację i gwarantowany wzrost płac. Dlatego Pentagon zakładał zwiększenie zasadniczego budżetu o 23 mld USD. Kongres USA zamierza ograniczyć tę sumę, jednak nie więcej niż o połowę. Całoroczne prowizorium doprowadzi więc do realnego zmniejszenia wydatków wojskowych.

Co więcej, bez nowego budżetu nie można rozpoczynać nowych programów wojskowych. Dotyczy to zarówno modernizacji, podpisywania umów na nowe systemy uzbrojenia, ale także na te, które zanotowały np. roczną przerwę w dostawach. W praktyce prowizorium przekłada się również na wstrzymanie naboru do pracy. Przy bardzo napiętym, oszczędnościowym projekcie budżetu załamanie to szczegółowy plan wydatków i doprowadzi do perturbacji nie tylko w wojsku, ale i wśród dostawców.

Prowizorium zmniejsza wydatki US Navy - w stosunku do projektu rządowego - o 4,6 mld USD, z czego 30% to skutki inflacji. Jeżeli kongres nie przyjmie normalnego budżetu, przełoży się to m.in. na rezygnację z remontu 29 jednostek pływających.

W przypadku wojsk lotniczych strata będzie podobna. Dla dowództwa USAF większym problemem jest jednak brak możliwości inicjowania nowych programów. Prowizorium nie pozwoli bowiem m.in. na rozpoczęcie procedury zakupu nowych tankowców powietrznych i modernizacji stacji radiolokacyjnych myśliwców F-15, co może doprowadzić do konieczności wycofania ze służby części najstarszych maszyn tego typu. Zmniejszy się o połowę - do 24 egz. - liczba kupowanych bezzałogowców MQ-9 Reaper, przeznaczonych dla wojsk w Afganistanie.

Największym przegranym byłby jednak wojska lądowe. Do US Army miało trafić 13 z 23 mld USD planowanych przez Pentagon dodatkowych środków na 2011. Odbije się to przede wszystkim na zmniejszeniu kwot na remonty. Nie będzie jednak możliwym planowany zakup 4 śmigłowców CH-47, nie zostanie również zwiększone tempo modernizacji uderzeniowych AH-64 Apache. Prowizorium nie pozwoli także na kontynuowanie programu pozyskania nowego bwp (Ground Combat Vehicle).